

Biuuletyn informacyjny

SOLIDARNOŚĆ

REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

PAŹDZIERNIK 2018 r./Nr 10 (413)

www.solidarnosc.org.pl/opole

e-mail: opole@solidarnosc.org.pl

ROCZNICOWE OBCHODY

W piątek 31 sierpnia na skwerze „Solidarności” spotkali się członkowie opolskiej „Solidarności”, dawni działacze, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych miasta i regionu by upamiętnić kolejną, już 38. rocznicę podpisania w 1980 roku tzw. Porozumień Sierpniowych - dokumentów umożliwiających m.in. zarejestrowanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.



- Serdecznie dziękuję za to, że pamiętacie, że tutaj jesteście – powiedziała Cecylia Gonet, przewodnicząca Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego.

Przedstawiciele „Solidarności” złożyli kwiaty pod pomnikiem Trzech Krzyży przy kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła oraz pomnikiem św. Katarzyny przy dawnym Taborze Szynowym. Zapalili znicze przy grobie śp. ks. Kazimierza Bochenka.





O 18.30 w Opolskiej Katedrze została odprawiona msza św. w intencji członków NSZZ „Solidarność”. Uroczystość uświetniły liczne Poczty sztandarowe z całego województwa. Po mszy św. związkowcy złożyli kwiaty i zapalili znicze przy pomniku bł. ks. Jerzego Popiełuszki oraz przy grobie ks. prałata Stefana Baldego.

Podobne uroczystości odbyły się we wszystkich miastach, gdzie mieszczą się Oddziały ZR.



Wybory w Regionie na kadencję 2018 - 2022 prawomocne

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” na posiedzeniu 29. 08. 2018 r. podjęła uchwałę potwierdzającą prawomocność wyborów w Regionie NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego na kadencję 2018 - 2022.

	
<p>Uchwała KK nr 27/18</p> <p>ws. rozpatrzenia odwołania od Decyzji KKW Nr 2 z dnia 19.07.2018 roku ws. stwierdzenia nieważności wyborów w Regionie Śląsk Opolski NSZZ „Solidarność”.</p> <p>1. Na podstawie § 155 ust. 2 Ordynacji wyborczej NSZZ „Solidarność” Komisja Krajowa, po rozpatrzeniu odwołania od Decyzji KKW Nr 2 z dnia 19.07.2018 roku ws. stwierdzenia nieważności wyborów w Regionie Śląsk Opolski, postanawia zaskarżoną Decyzję zmienić i stwierdza ważność wyborów w Regionie Śląsk Opolski NSZZ „Solidarność”.</p> <p>2. Decyzja KK jest ostateczna.</p>	
<p>Gdańsk, 29 sierpnia 2018 r.</p>	<p>Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”</p> <p>SEKRETARZ KK NSZZ „Solidarność” <i>Ewa Zydorek</i></p>

Dzień Łącznościowca i Poczty Polskiej

18 października swoje święto obchodzą

Łącznościowcy i pracownicy Poczty Polskiej.

Z tej okazji w imieniu Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego życzę ludzkiej życzliwości, społecznego uznania, stabilizacji zatrudnienia i godziwego wynagrodzenia. Życzę również długich lat życia w zdrowiu, szczęścia rodzinnego oraz satysfakcji z osiągnięć zawodowych i prywatnych.



Przewodnicząca Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego

Cecylia Gonet

Zorganizowani mają lepiej!

We wrześniu Prezydium ZR zarejestrowało Organizację Międzyzakładową NSZZ „Solidarność” w Wojewódzkim Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Opolu. Przewodniczącą organizacji została pani Magdalena Krawczyk - Wolna.

Koleżanki i Kolegów serdecznie witamy w gronie związkowców.

XVII posiedzenie WRDS

5 września w Sali Orła Białego Urzędu Marszałkowskiego w Opolu odbyło się XVII posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. W spotkaniu uczestniczyła Przewodnicząca ZR NSZZ „S” Śl. Opolskiego Cecylia Gonet, Zastępca Przewodniczącego ZR Dariusz Brzęczek, członek WRDS z ramienia „S” Grzegorz Jędrzej oraz Przewodnicząca OZ NSZZ „S” Politechniki Opolskiej Maria Kalczyńska i Przewodniczący OZ NSZZ „S” Uniwersytetu Opolskiego Stanisław Tomczyk.

Tematem posiedzenia była ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Referentami założeń ustawy byli przedstawiciele Uczelni Wyższych naszego województwa: prof. dr hab. inż. Marek Tukiendorf - Rektor Politechniki Opolskiej, dr inż. Przemysław Malinowski, prof. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie; dr Witold Potwora - Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji, Dziekan dr Katarzyna Mizera - Wyższa Szkoła Bankowa we Wrocławiu - Wydział Ekonomiczny w Opolu.

VI Cross Doliny Małej Panwi „W Pogoni Za Bobrem”.

W sobotę teren przy Letniej Leśnej Izbie Edukacyjno-Turystycznej w leśnictwie Dębie stał się miejscem, które skupiło miłośników biegania i aktywnego wypoczynku na łonie natury. W tym roku była to VI kolejna edycja Crossu Doliny Małej Panwi „W Pogoni Za Bobrem”. Organizatorem imprezy było Koło Towarzystwa Przyjaciół Lasu i Nadleśnictwa Zawadzkie. W organizację biegu po raz drugi włączył się Region NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. Pogoda jak zwykle dopisała. Przed biegiem głównym organizatorzy przygotowali biegi dla przedszkolaków i uczniów szkoły podstawowej.



W samo południe dwustu zawodników biegu głównego stanęło na linii startu. Biegacze mieli do pokonania trasę 7 i 12,5 km malowniczymi ścieżkami wzdłuż rzeki Małej Panwi.

Każdy z biegaczy otrzymał na mecie pamiątkowe medale. Puchary dla zwycięzców wręczał nadleśniczy Nadleśnictwa Zawadzkie Grzegorz Furmański, burmistrz Zawadzkiego Mariusz Stachowski i prezes Koła TPL Maria Andrzejewska.

Podczas trwania crossu można było zjeść kielbaskę z grilla, skosztować pysznych ciast. Nie zabrakło konkursów i zabaw. Na zakończenie odbyło się losowanie cennych nagród: sprzętu turystycznego, biegowego, tabletu, smartfona i nagrody głównej, jaką był rower. Impreza została zaliczona do udanych. Organizatorzy dziękują wszystkim sponsorom za udzielone wsparcie rzeczowe i finansowe, bez których nie byłoby możliwe przygotowanie tak wielkiego przedsięwzięcia sportowego.

*Robert Kafarski
-uczestnik biegu, członek NSZZ „Solidarność”*

*Nauczyciel to ktoś bardzo wyjątkowy, kto potrafi wykorzystać swoją pomysłowość, dobroć i docieklivy umysł do wypracowania rzadkiej umiejętności zachęcania innych do myślenia, marzenia, poznawania, próbowania, działania!
(B. Conklin)*

Z okazji Święta Edukacji Narodowej

wszystkim Pracownikom placówek oświatowych składam życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.
Życzę, aby praca była dla Was nieustającą pasją i wyzwaniem, niech trud w nią włożony przynosi wspaniałe owoce. Niech towarzyszy Wam przekonanie, że tworzycie przyszłość nadając jej lepszy kształt.



Przewodnicząca Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego
Cecylia Gonet

Zaległy urlop wypoczynko- wy do końca września

Zgodnie z przepisami prawa pracy pracodawca jest obowiązany udzielić pracownikowi urlopu wypoczynkowego w tym roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo. Natomiast, zgodnie z art. 163 k.p. urlopy powinny być udzielane zgodnie z planem urlopów. Jeżeli pracodawca nie sporządził planu urlopu – a jest to możliwe w sytuacji, gdy u pracodawcy nie działa zakładowa organizacja związkowa albo gdy zakładowa organizacja związkowa wyraziła na to zgodę – wówczas pracodawca ustala termin urlopu po porozumieniu z pracownikiem.

Zgodnie z art. 168 k.p. urlopu niewykorzystanego w terminie ustalonym w myśl art. 163 k.p. (czyli w terminie ustalonym w planie urlopów bądź po porozumieniu z pracownikiem) należy pracownikowi udzielić najpóźniej do 30 września następnego roku kalendarzowego. Zdaniem Sądu Najwyższego w takim przypadku pracodawca nie ma obowiązku uzgadniania z pracownikiem terminu wykorzystania urlopu, lecz musi udzielić mu urlopu w terminie określonym w przywołanym przepisie. Dla zachowania wymagań wynikających z ustawy wystarczy, że udzielony urlop rozpocznie się najpóźniej dnia 30 września.

Nieudzielenie pracownikowi niewykorzystanego urlopu w terminie przewidzianym w art. 168 k.p. w większości przypadków (poza przypadkami losowymi, np. chorobą pracownika) stanowić będzie wykroczenie przeciwko prawom pracownika określone w art. 282 § 1 pkt 2 Kodeksu pracy, zagrożone karą grzywny.

źródło: www.solidarnosc.gda.pl / Maria Szwajkiewicz

Opolscy strażacy chcą uregulowania zgłoszonych postulatów



We wtorek 4 września w sali konferencyjnej ZR odbyło się Walne Zebranie Delegatów Regionalnej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. W spotkaniu uczestniczyła Przewodnicząca ZR Cecylia Gonet oraz Zastępca Przewodniczącego ZR Grzegorz Adameczyk.

Opolscy strażacy podjęli uchwałę o przystąpieniu do nowotworzonej struktury branżowej oraz podjęli decyzję o przystąpieniu do akcji protestacyjnej, która będzie miała charakter informacyjny.



36. Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę

Tegoroczna pielgrzymka miała charakter szczególny, odbywała się bowiem w roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Z Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” w uroczystościach wzięło udział ok. 350 związkowców, w tym liczne poczty sztandarowe.

Tegoroczna pielgrzymka odbywała się już po raz 36. Jak napisał w zaproszeniu na nią Piotr Duda, przewodniczący NSZZ Solidarność, pielgrzymowanie w tym roku „zyskuje intencję szczególną – podziękowanie za sto lat niepodległości Polski”. - Ludzka praca i niepodległość nawzajem się warunkują i szczególnie w Polsce są ze sobą

dok. na str. 7

Budżetówka dostanie więcej. To zasługa Solidarności!

O podwyżkach w budżetówce, płacy minimalnej, Radzie Dialogu Społecznego i protestach w rozmowie z Robertem Wąsikiem z Tygodnika Solidarność - Piotr Duda, szef Solidarności.

Mamy za sobą ważne posiedzenie Rady Dialogu Społecznego, na którym rozmawiano o budżecie. Ile środków popłynie w przyszłym roku do pracowników budżetówki?

Znacząco więcej niż w latach poprzednich oraz znacznie więcej niż pierwotnie proponował rząd, choć mniej niż postulowała Solidarność. Najważniejsze i kluczowe jest to, że wreszcie o 2,3 proc. zostanie uwolniony wskaźnik waloryzacji (który od 2010 roku jest zamrożony). Pierwsza propozycja projektu budżetu, to było dalsze mrożenie wskaźnika, dopiero po spotkaniu Premiera z Solidarnością rząd zmienił zdanie. Wzrost o ten procent nastąpi poprzez wzrost kwoty bazowej dla pracowników objętych systemem mnożnikowym oraz wzrost wynagrodzenia zasadniczego pracowników niemnożnikowych. To trochę skomplikowane, ale pracownicy budżetówki wiedzą o co chodzi. I to jest pierwsza ważna wiadomość. Druga to taka, że dodatkowe środki z rezerwy budżetowej zasilą fundusze pracowników objętych tzw. niemnożnikowym systemem wynagrodzeń, czyli przede wszystkim inspektoraty, takie jak np. sanitarny, farmaceutyczny, weterynaryjny, pracy, itd. Tych inspektoratów jest ponad dwadzieścia. Dodatkowo środki otrzymają również pracownicy w administracji wojewódzkiej. Ale jest jeszcze trzecia wiadomość. Decyzje jakie podwyżki dostanie konkretny pracownik, czy grupa pracowników, będą podejmowane w uzgodnieniu z organizacjami związkowymi. I to jest tutaj dla nas najważniejsze *Jeśli szybko policzyć, to jednak mniej niż 12 proc.*

Ale więcej niż pierwotna propozycja rządu, który zakładał wzrost funduszu o 2,3 mld zł bez odmrażania wskaźnika. Zresztą z tych środków większość przeznaczona byłaby na urzędników, których wynagrodzenia regulowane są innymi ustawami (sędziowie, asesory, prokuratorzy itp.). A to oznacza dalsze tworzenie kominów t/z. lojalnościowych. Mówiąc krótko, dzisiaj mamy odmrożenie wskaźnika i dodatkowe środki z rezerwy budżetowej. I na tym właśnie polega kompromis. I trzeba jasno powiedzieć: korzystniejsze propozycje rządu dot. płacy minimalnej i podwyżek w budżetówce, to wyłącznie zasługa Solidarności. W mojej ocenie więcej w tym momencie nie dało się osiągnąć. Ważne jest też, że otwieramy pewien trend nadrabiania zaległości, który w przyszłym roku mam nadzieję będzie kontynuowany. W każdym razie Solidarność będzie się tego domagała.

W swojej wyliczance mówi pan o uzgodnieniu konkretnych podwyżek ze związkami zawodowymi działającymi

dok. na str. 5

Budżetówka dostanie więcej.

dok. ze str. 4

tam gdzie te podwyżki będą dzielone. Dlaczego to takie ważne.

Jeśli spojrzymy na wynagrodzenia w budżetówce to zobaczymy ogromne kominy płacowe. Skierowanie samych procentów, nawet wyższych niż postulowane 12 proc. spowoduje, że ci najniżej zarabiający znowu otrzymają kilka złotych, a wysoko zarabiający po kilkaset. Dzięki mechanizmowi uzgadniania – zwracam uwagę na słowo uzgadniania, a nie konsultowania – te pieniądze będą bardziej sprawiedliwie dzielone. Tym same największe środki powinny trafić do najniżej zarabiających. I to jest dla nas najważniejsze.

Jednak na RDS nie udało się uzgodnić wspólnego stanowiska, a OPZZ w ubiegłą sobotę manifestowało w Warszawie.

Nie lubię komentować działalności innych central związkowych. Wolę skupiać się na tym co my robimy. Ale to prawda. OPZZ stawia nierealne, wzięte z sufitu postulaty – byle wyższe od Solidarności – i nie chce prowadzić dialogu. Weźmy chociażby płacę minimalną. OPZZ chce od razu poziomu 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia, czyli grubo powyżej 2300. I co z tego, że to słuszne oczekiwanie, gdy nie ma najmniejszych szans na jego realizację. Jestem zły, bo od 2011 roku wspólnie z pozostałymi centralami konsekwentnie udawało nam się zbliżyć do tego poziomu, dzięki czemu płaca minimalna rośnie szybciej, niż chciały kolejne rządy i pracodawcy. Przypomnę, przez 8 lat to grubo ponad 700 zł, czyli blisko 70 proc. wzrostu. Wtedy relacja do przeciętnego wynagrodzenia wynosiła poniżej 37 proc., teraz jest powyżej 47 proc. Poziom 2250, który wywalczyła Solidarność jest kontynuacją tej drogi. Jeszcze 2-3 lata i osiągniemy to, o co od lat zabiegamy.

OPZZ zarzuca Solidarności upolitycznienie i uważa, że gdyby nie uległość wobec władzy udało by się wywalczyć więcej.

Panie redaktorze. OPZZ nie musi się oglądać na Solidarność. Jeśli jak samo twierdzi jest największym związkiem zawodowym w Polsce – co oczywiście jest bzdurą – może robić własne skuteczne akcje. Tymczasem po dwumiesięcznej akcji informacyjnej wyprowadza na ulicę kilkanaście tysięcy osób. To jest kompromitacja. Weźmy nauczycieli. Należące do OPZZ Związki Nauczycielstwa Polskiego zrzesza ok. 40 proc. wszystkich pracujących nauczycieli (Solidarność w oświacie stanowi mniejszość). Przypomnę jest ich w Polsce blisko 600 tys. I w sobotę – a więc w dzień wolny – do Warszawy przyjeżdża zaledwie kilka tysięcy.

To wina OPZZ?

Nie do końca. To szerszy problem. Związki zawodowe stwarzają możliwości pracownikom, ale ci muszą chcieć z nich korzystać. Jeśli organizujemy manifestację, to bierzemy na siebie wysiłek, odpowiedzialność, ponosimy koszty i dajemy pracownikom narzędzie. A ci muszą tylko z tego skorzystać. Mówiąc ogólnie ruszyć się z fotela, wsiąść w

autobus i walczyć o swoje. Byłem swojego czasu bardzo zawiedziony, gdy walcząc o wiek emerytalny przeciwko Donaldowi Tuskowi, było nas kilkadziesiąt tysięcy. A sprawa dotyczyła 16 milionów ubezpieczonych. Podobnie przy kodeksie pracy w 2013 r. Co z tego, że wspólnie z OPZZ i Forum ZZ wyprowadziliśmy na ulicę 200 tys. ludzi, gdy pozostałe 16 milionów siedziało sobie w domu i kibicowało. Podobnie dzisiaj. Co nie zmienia faktu, że ze swoimi żądaniami OPZZ powinien zejść na ziemię i współpracować.

Powiedział pan przewodniczący, że wyższy niż planowany przez rząd wzrost wynagrodzeń w budżetówce i większa płaca minimalna to wyłącznie zasługa Solidarności. To dość jednoznaczna teza.

Ale prawdziwa. Solidarność szukając bardziej skutecznych narzędzi zdecydowała się wspierać tych polityków, którzy chcą realizować postulaty pracownicze. I to jak na razie daje bardzo dobre efekty. Wiek emerytalny, ograniczenie handlu w niedzielę, klauzule społeczne w zamówieniach publicznych, minimalna stawka godzinowa, bardziej dynamiczny wzrost płacy minimalnej, lepsze zabezpieczenia dla zatrudnionych na czas określony, wyłączenie z minimalnego wynagrodzenia dodatków nocnych, lepsza ochrona dla pracowników agencji pracy tymczasowej, w tym szczególnie kobiet w ciąży, zniesienie syndromu pierwszej dniówki, zniesienie dyskryminacji przy zatrudnianiu młodych pracowników, dłuższe okresy odwoławcze w sądzie pracy, lepsze wsparcie dla rodzin wychowujących dzieci, dialog społeczny, ograniczenie umów śmieciowych, itd., itp. Mógłbym jeszcze wymieniać. Podobnie jest z obecnym budżetem. To jest właśnie zasadnicza różnica między nami, a innymi centralami związkowymi.

Ale minimalna stawka godzinowa przy umowach zleceńiach to postulat OPZZ.

Tak, ale to myśmy go zrealizowali dzięki podpisaniu umowy z Andrzejem Dudą w wyborach prezydenckich i wsparciu Zjednoczonej Prawicy w wyborach parlamentarnych. Mówiąc wprost – OPZZ ma postulaty, ale to Solidarność je realizuje. Tak było m.in. ze stawką godzinową. To zrealizowany element umowy programowej. Jak większość wskazanych powyżej.

Podsumujmy. Płaca minimalna 2250 zł (zamiast 2220 zł), stawka godzinowa 14,70 zł (zamiast 14 zł), procentowy wzrost nakładów na podwyżki w budżetówce zamiast kwotowego i o kolejne dwa lata odmrożona kwota bazowa naliczania funduszu socjalnego.

Tu niestety propozycja rządu jest o jeden rok, ale zrobimy wszystko, aby w pracach nad budżetem w sejmie dołożyć kolejny rok. A więc od poziomu 2014 r. Jednoroczna waloryzacja jest dla nas nie do przyjęcia. Pamiętajmy, że rząd proponuje budżet, a przyjmuje go sejm, senat i podpisuje prezydent. Na etapie sejmowym mamy kilka możliwości zmian i będziemy robić wszystko, aby to osiągnąć. Przypomnę że poprzednie odmrożenie wskaźnika to tylko zasługa Solidarności. Wszystko co pan wymienił, to mniej niż chciała Solidarność, ale na tym polega właśnie dialog i kompromis. Wszystkie strony nie są zadowolone. My też. Ale gdyby nie nasze działania, dialog z rządem, byłoby znacznie mniej, albo nie byłoby w ogóle.

*Dziękuję za rozmowę
źródło: solidarnosc.org.pl*

Wyniki 14 Turnieju Szachowego P-15 rozegranych z okazji 38. rocznicy „Solidarności”

1 września 2018 r. związkowcy i nie tylko, przystąpili do rywalizacji w XV turnieju szachowym P-15 z okazji 38 rocznicy powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” zorganizowanym przez Kędzierzyński Oddział Regionu NSZZ „Solidarność Śląska Opolskiego i Kędzierzyński Klub Szachowy „Szach”.



W turnieju wzięło udział 30 zawodników z Kędzierzyna – Koźła, Opola, Zdzeszowic, Reńskiej Wsi, Dobieszowa, Strzelec Opolskich, Wrocławia, Raciborza, Długomiłowic i Grodziska.

Rozegrano 7 rund systemem szwajcarskim. Jedna partia 30 minut, po 15 minut dla zawodnika.

Turniej wygrał zawodnik ze Strzelec Opolskich **Mateusz Hasterok**. Drugie miejsce zajął **Michał Bęś** z Wrocławia, trzecie miejsce Żurek Jacek z Reńskiej Wsi.

W klasyfikacji najlepszy członek związku i rodziny członka związku tytuł zdobył **Malinowski Damian** syn członka związku ICSO Chemical Production. Drugie miejsce wywalczył **Pawlak Grzegorz** z Międzyzakładowej Organizacji Związkowej przy Zakładach Koksowniczych w Zdzeszowicach. Miejsce trzecie wywalczył **Mariusz Pilichowski** Komisja Zakładowa przy PKP PLK S.A. Zakład Maszyn Torowych Kraków Sekcja Utrzymania Kędzierzyn-Koźle. Czwarte miejsce **Hańcza Tomasz**, syn członka związku z Międzyzakładowej Organizacji Związkowej przy Zakładach Koksowniczych w Zdzeszowicach. Miejsce piąte zajął **Joachim Kurzela** z Komisji Zakładowej Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w Kędzierzynie – Koźlu.

W kategorii najlepszy junior zwyciężył **Adam Bujak** z Długomiłowic. Drugie miejsce w tej kategorii wywalczył **Krzysztof Eliminowicz** z Kędzierzyna - Koźła, a trzecie zajął **Hasterok Łukasz** z Grodziska.

Najstarszym zawodnikiem turnieju był **Rudolf Kern** z Kędzierzyna-Koźła (1940 r.).

Nagrody ufundował Region NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego.

Puchary i dyplomy ufundowała Międzyzakładowa Organizacja Związkowa przy Zakładach Koksowniczych w Zdzeszowicach.

W imieniu Rady Oddziału Przewodniczący Mariusz Pilichowski

Jarosław Wilner

Absolwent Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Był członkiem „S” od 1980 r. Działalność związkową rozpoczął w firmie, z którą był związany do dzisiaj - Fabryce Wyrobów Azurowych Haft w Kaliszu - obecnie Fabryce Firanek i Koronek Haft SA, gdzie pełnił funkcję przewodniczącego KZ i sędzią był delegatem na WZD Regionu.



Po 13 grudnia 1981 r. współorganizował tajne struktury „S”; od kwietnia 1982 r. był członkiem Tymczasowego Komitetu Koordynacyjnego „S” Wielkopolska Południowa. Był również redaktorem, drukarzem i kolporterem pism „Społeczeństwo do Przemyslenia”, „Biuletyn Informacyjny TKK” i „Magazyn Polski Walczącej”. Zatrzymywany i skazywany przez kolegium ds. wykroczeń; wielokrotnie nekany rewizjami w domu.

W 1989 r. współorganizował struktury „S” w zakładzie pracy. W latach 1990-2005 był delegatem na WZD Regionu Wielkopolska Płd. i członkiem ZR; od 1992 r. wchodził w skład Rady Krajowego Sekretariatu Przemysłu Lekkiego „S”; od 1992 r. był delegatem na KZD.

W czerwcu po raz kolejny został wybrany szefem ZR Wielkopolska Południowa.

ml

źródło: <http://www.tysol.pl/>

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość,
że 28 września 2018 r.
zginął w wypadku samochodowym

śp. *Jarosław Wilner*

Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność”
Wielkopolski Południowej

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
pograżonej w smutku

Rodzinie

oraz pracownikom
Zarządu Regionu Wielkopolska Południowa
NSZZ „Solidarność”

składa:

Przewodnicząca Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność”
Śląska Opolskiego - Cecylia Gonet

Ryszard Siwacki

3 września 2018 r. minęła pierwsza rocznica śmierci Ryszarda Siwackiego. Cześć Jego PAMIĘCI!



Ryszard Siwacki urodził się 3 listopada 1950 w Sulęcinie. Do „Solidarności” wstąpił we wrześniu 1980. Był członkiem zakładowej organizacji związkowej „S” przy Zakładach Chemicznych Blachownia w Kędzierzynie-Koźlu. Od stycznia 1982 był członkiem grupy konspiracyjnej wydającej w podziemiu pismo „Przed Jutrem”, które było kolportowane w rejonie Kędzierzyna-Koźła. W październiku tego samego roku współorganizował emisję

lokalnego radia „Solidarności”. W XII 1982 aresztowany i sądony wraz z innymi uczestnikami konspiracyjnej działalności radiowej i wydawniczo-kolportażowej. W kwietniu 1983 skazany przez Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego na 1 rok i 3 miesiące więzienia w zawieszeniu na

3 lata. Po zwolnieniu z aresztu dalej działał w konspiracji, był m.in. wydawcą pisma „Solidarność Opolska”, kolportowanego głównie w rejonie Opola i Kędzierzyna-Koźła. Był organizatorem jednej z największych siatek kolportażowych na Opolszczyźnie, zaopatrującej w wydawnictwa z różnych regionów kraju. Wielokrotnie nękany przez SB. Od II 1989 był członkiem Komisji Interwencji i Praworządności „S” Śląska Opolskiego, w IV 1989 uczestniczył II WZD Regionu Śląsk Opolski. W 2001 roku odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. 13 grudnia 2006 r. odznaczony za zasługi w czasie stanu wojennego przez Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego.

Ryszard Siwacki zmarł 3 września na atak serca.

36. Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi...

dok. ze str. 4

integralnie związane. To przecież w naszym kraju o niepodległość wyraźnie i skutecznie upomnieli się w sierpniu 1980 r. właśnie ludzie pracy – napisał przewodniczący.

Przypomniał słowa bł. Ks. Jerzego wypowiedziane kilka miesięcy przed męczeńską śmiercią: „mamy obowiązek pielęgnować nadzieję Sierpnia’80” i podkreślił: „udajemy się na Jasną Górę po to, by tę nadzieję pielęgnować i prosić o pomyślność dla naszej Ojczyzny”.

Z organizacją pielgrzymki wiąże się tradycja peregrynacji obrazu Matki Boskiej Robotników Solidarności. Każdego roku podczas Mszy św. w Częstochowie przejeżdża go ten region, który będzie organizował pielgrzymkę Ludzi Pracy w roku kolejnym. Kolejnym Regionem, który przejmie obraz i zorganizuje pielgrzymkę w roku 2019 będzie Podkarpacie.

źródło: <http://www.niedziela.pl>

Masz ELC będziesz miał zniżkę na LOTOSIE

NSZZ „Solidarność” podpisał z LOTOSEM porozumienie o współpracy. Warunkiem otrzymania karty LOTOS Biznes uprawniającej do otrzymywania zniżki jest posiadanie Elektronicznej Legitymacji Członkowskiej (ELC). Wnioski o wydanie ELC są dostępne w siedzibie Zarządu Regionu oraz O/ZR.

Informacji szczegółowych udziela: Dariusz Brzęczek koordynator ELC Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność”, tel. 77 42 32 874, e-mail: sekretarz.opole@solidarnosc.org.pl oraz Marzena Kucz tel. 77 42 32 864 e-mail: opole@solidarnosc.org.pl

Użytkownicy związkowych kart LOTOS Biznes otrzymują rabaty – od kilku do kilkudziesięciu groszy – za każdy litr paliwa standardowego (Pb95, ON, LPG) lub paliwa premium LOTOS Dynamic (Pb98, ON), a także 10% zniżkę na produkty z menu Cafe Punkt, zakup olejów i płynów do spryskiwaczy oraz 15% zniżkę na usługi myjni.

Na wszystkich stacjach LOTOS z wyłączeniem stacji MOP:

Olej napędowy:	10...GR / LTR
Benzyny:	10...GR / LTR
Olej napędowy Dynamic	15...GR / LTR
Benzyna bezołowiowa Dynamic	15...GR / LTR
Gaz LPG.....	7...GR / LTR
Myjnia:	15 %
Oleje i płyny do spryskiwaczy:	10 %
Gastronomia Cafe Punkt:	10 %

Rabatowanie gastronomii może nie być dostępne na wybranych stacjach.

Na stacjach MOP:

Olej napędowy:	15...GR / LTR
Benzyny:	15...GR / LTR
Olej napędowy Dynamic	20...GR / LTR
Benzyna bezołowiowa Dynamic	20...GR / LTR
Gaz LPG.....	12...GR / LTR
Myjnia:	15 %
Oleje i płyny do spryskiwaczy:	10 %
Gastronomia Cafe Punkt:	10 %

c) Karta NAVIGATOR

Do każdego zakupu paliwa lub usługi będą naliczane punkty na kartę navigator wg uzgodnionego algorytmu.

Punkty te będzie można wymienić na szereg produktów przemysłowych znajdujących się w katalogu <https://lotosnavigator.pl/nagrody>

Lista stacji LOTOSU znajdziesz na stronie: http://www.lotos.pl/25/dla_kierowcy/stacje_lotos

Moje wiosno-letnie bieganie



Wiosenne bieganie rozpocząłem w Dębnie. Tam rozgrywany jest najstarszy maraton w Polsce. To mój czwarty maraton wchodzący w skład Korony Maratonów Polski. Korona Maratonów Polski to 5 największych renomowanych maratonów w naszym kraju. Są to maratony w Dębnie, Krakowie,

Wrocławiu, Warszawie i Poznaniu. Na przebiegnięcie tych maratonów mamy dwa kalendarzowe lata. Ja przebiegłem je w siedem miesięcy, rozpoczynając jesienią 2017 roku a kończąc w kwietniu 2018. W Dębnie mimo, że był to początek kwietnia pogoda przypominała pełnię lata i to ona dyktowała warunki biegu. Stare powiedzenie mówi, że maraton zaczyna po 30 kilometrze i to sprawdziło się w moim przypadku. Do tego kilometra biegłem tak jak sobie założyłem czyli na wynik 3 godziny 30 min., ale potem przyszedł kryzys a i upał zrobił swoje więc postanowiłem dobiec do mety w czasie poniżej 4 godzin. To mi się udało, czas 3.57.53 był dla mnie w miarę zadowalający. Najważniejsze, że dobiegłem i mogłem dorzucić do Korony czwarty maraton. Dwa tygodnie później pojechałem do Krakowa na piąty i ostatni maraton potrzebny mi do zdobycia Korony Maratonów Polski. Cały maraton przebiegłem spokojnie myśląc tylko o tym, aby dobiec do mety i poczuć się jak król maratonów. Na pamiątkę pokonania tych 5 największych maratonów dostałem piękny pięciokątny medal.

Wiosną przebiegłem jeszcze jako opolanin maraton opolski i tu uzyskałem swój najlepszy tegoroczny wynik w maratonie 3.34.34, ale tu po prostu nie wypadało dać plamy. Gorące lato ze względu na łąki afrykańskie upały rozpocząłem maratonem w Osieku. Osiek to mała wioska pod Toruniem. Tam swój 150 maraton organizował i biegł mój kolega Kazimierz, wielki fan i autor książki o legendarnej grupie The Beatles. Powiem szczerze, że w takich afrykańskich upałach jeszcze nie biegałem, do tego trasa tego maratonu wiodła przez piaszczyste tereny po lesie. Do mety dobiegłem brudny, zakurzony i wykończony. Do niedawna uważałem, że bieganie po górach nie jest dla mnie i byłem wśród swoich biegających znajomych tym ostatnim, który broniał się przed górami. Zmieniło się to 30 czerwca

na ultra maratonie karkonoskim, gdzie pokonałem 52 km ze Szklarskiej Poręby na Śnieżkę i z powrotem zaliczając po drodze Śnieżne Kotły Szrenicę. Przewyższenie wynosiło ponad 2400 m. Pokonałem przede wszystkim samego siebie bo uwierzyłem, że stać mnie na bieganie po górach. Następnego dnia przebiegłem jeszcze półmaraton na Szrenicę i z powrotem z przewyższeniem ponad 1350 metrów. Po tym dwu dniowym szaleństwie moje nogi i ciało bardzo bolało, ale warto było spróbować.

Maraton Solidarności organizowany zawsze 15 sierpnia w święto Matki Bożej Wniebowziętej to mój kultowy maraton, pobiegłem tam po raz 14! Trasa maratonu prowadzi z Gdyni z pod pomnika poległych w 1970 roku i prowadzi ulicami Sopotu do Gdańska z metą na Długim Targu przy pomniku władcy mórz Neptunie. Ten maraton ma niepowtarzalną atmosferę. Zawsze rozpoczyna się hymnem państwowym, następnie pod pomnikiem składamy hołd pomordowanym w 1970 roku. Uczestniczą w nim najwyższe władze miasta Gdyni, wojewoda i władze NSZZ Solidarność. Jak co roku mam możliwość porozmawiania z szefami związku: z Piotrem Dudą, Tadeuszem Majchrowiczem i Krzysiem Doślą. Pogoda jak co roku, czyli upalnie więc początek maratonu w moim wykonaniu spokojny. Zawsze kiedy wbiegam na teren Stoczni Gdańskiej moje serce bije mocniej, bo to kolebka Solidarności. Przebiegając przy krzyżach scalonych kotwicami oddaję cześć poległym stoczniowcom skłonem głowy i biegnę dalej, bo do mety 2 km. Mimo zmęczenia są to najpiękniejsze dwa km maratonu. Biegnę starymi uliczkami starego miasta wśród kramów Jarmarku Dominikańskiego, gdzie tysiące turystów kibicuje nam bijąc brawa i pozdrawiając. Ostarnie 300 metrów to już Długi Targ i Neptun i upragniona meta. Po 3 godz. 46min 01 sek mijam ją szczęśliwy, bo ukończyłem swój 14 maraton Solidarności i 81 w swojej karierze biegowej. Za rok czyli 15 sierpnia 2019 roku jak Pan Bóg pozwoli chcę na trasie Gdynia - Gdańsk przebiec swój 100 maraton! A będzie to jubileuszowa 25 edycja Maratonu Solidarności, czy ktoś z kolegów związkowców pobiegnie ze mną ten maraton? Zapraszam serdecznie!

Z pozdrowieniami wasz Solidaruch Adam Król



Biuletyn informacyjny „S” Zarządu Regionu Śląska Opolskiego

pod red. Marzeny Kucz, Opole, ul. Ks. Damrota 4,
tel. 77 423 28 60, fax 77 454 55 48 lub 77 423 28 77,

wydano nakładem: PZ SOLPRESS Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 454 52 87

Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca, zachowując sobie prawo do skrótów i zmian tytułu.